

Ceny prenumeraty:

we Lwowie
bez doręczenia do domu
miesięcznie zł. 4.—
z dostawą do d
Na prz.
z przesyłką po
Za granicą .

Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

15 gr.

Słowo Polskie

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanem i w nekr. gr. 36, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 6, kupno i sprzedaż za słowo gr. 8, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 12, dla poszukujących pracy gr. 2, z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracji Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr: Słowo Polska, Lwów. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 15. — Nr Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 27. — Telefon Drukarni 27.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Zastępca redaktora nac.: Dr. Roman Kordys.

AMERYKA I SOWIETY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia (G). Jak donoszą z Moskwy, rząd sowiecki ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że stosunki między Sowietami a Stanami Zjednoczonymi mogą ulec zasadniczej zmianie dopiero z chwilą, gdy Stany Zjednoczone zmienią swe stanowisko w sprawach finansowych i odstąpią od żądań, jakie sobie roszczą z tytułu pretensyj przedwojennych i wojennych. — Dotychczas Ameryka uniemożliwiała Sowietom nawiązanie stosunków handlowych i pozostawiała wszelkie zapytania Sowietów bez odpowiedzi.

OCHRONA CELNA PRZEMYSŁU
BRYTYJSKIEGO.

Londyn, 8 grudnia. (PAT.) Izba Gmin uchwaliła w trzecim czytaniu bill o ochronie celnej przemysłu brytyjskiego.

PROJEKT LOUCHERA ZŁOŻONY
W IZBIE.

Paryż, 8 grudnia. (PAT.) Minister finansów Louchet przedstawił dziś Radzie ministrów swe projekty finansowe, które zostały przyjęte. Pierwszą część tych projektów dotycząca równowagi budżetu i kasy amortyzacyjnej, będzie złożona Izbie jeszcze dziś wieczorem.

SZPIEGOSTWO NA WSCHODNIM
POGRANICZU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia. (G) Z pogranicza sowieckiego donoszą, że władze bezpieczeństwa aresztowały w tych dniach w pobliżu szlaku granicznego 792 ludzi osobników, przy których znaleziono tajne dokumenty. Okazało się, że byli to kurjerzy szpiegowskiej organizacji sowieckiej z Mińska.

Jednocześnie w powiecie słonimskim zlikwidowano komunistyczną jacejkę szpiegowską i aresztowano 7 osób. Na czele tej organizacji stał niejaki Aron Kamiński.

PRASA FRANCUSKA O REYMON-
CIE

Paryż, 8 grudnia. „Ere Nouvelle“ poświęca pamięci Wł. Reymonta, artykuł, w którym kreśli życie wielkiego pisarza i sławi jego wybitną działalność literacką. Nie uciekając się do sztucznych efektów literackich, pisze dziennik: Reymont dawał swoim utworom piękno poetyckie i głębię myśli. Za te walory słusznie przyznano mu nagrodę Nobla jako rekompensatę za jego idealizm. Nie bez słuszności porównuje się „Chłopów“ z „Georgikami“ Wirgilijusza.

Paryż, 8 grudnia. (PAT.) Rząd francuski polecił swemu ambasadorowi Panafien, złożyć kondolencje rządowi polskiemu z powodu śmierci Władysława Reymonta

WE WŁOSZACH ŚNIEG I MROZY.

Rzym, 8 grudnia. (PAT.) W całych Włoszech panują silne mrozy. W niektórych miejscowościach grubość powłoki śniegowej dochodzi do półtora metra.

Sejm odroczony do czwartku z powodu pogrzebu Reymonta.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia. (zo) We wtorek o godz. 8 odbyła się w mieszkaniu marszałka Sejmu narada, w której wzięli udział premier Skrzyński, ministrowie Żdziechowski, Ziemięcki, Osiecki i Kiernik, prezes Głabiński, posłowie Chacifski, Witos, Barlicki, i Daszyński.

Omawiano sprawy, dotyczące przewidywanego budżetowego i związanych z nim ustaw.

W trakcie obrad p. marszałek Sejmu oświadczył, że szereg posłów z róż-

nych stronnictw zwrócił się do niego z prośbą, aby z powodu pogrzebu Reymonta odłożyć posiedzenie Sejmu do czwartku, ponieważ jednak p. marszałek związany jest uchwałą Sejmu, więc dla załatwienia sprawy formalnie musi zwołać na środę konwent seniorów, sprawa jednak jest przesądzona i posiedzenie Sejmu odbędzie się dopiero we czwartek. Na posiedzeniu tem wygłosił swe ekspozycje minist. Żdziechowski.

Zredukowany budżet na r. 1926. lunctim budżetu z ustawą sanacyjną.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia (zo). We wtorek od godz. 3 popoł. do godz. 8 wiecz. obradowała Rada ministrów nad przewidywanym budżetem na I kwartał 1926 r. i nad expose ministra skarbu. Uchwalono projekt ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej. Projekt ten będzie wniesiony równocześnie z przewidywanym budżetem i będzie stanowił z nim lunctim.

Warszawa, 8 grudnia (zo). Dowiadujemy się, że przewidywany budżet na I kwartał 1926 r., które minister skarbu będzie uzasadniał w swoim expose, zostało ułożone na podstawie redukcji wydatków w sumie 500 milionów zł. na cały rok. Z tej sumy największa kwota przypada na ministerstwo spraw wojskowych, znacznie obcięto budżet ministerstwa oświaty i

wydatki rzeczowe we wszystkich ministerstwach.

Mniej więcej jedna piąta całej zredukowanej sumy przypada na płace urzędników i nauczycieli (razem około 100 milj. zł. rocznie). Redukcję tę zamierza minister skarbu przeprowadzić w ten sposób, że ustali umiarkowaną o 5 proc. niższą od obecnej. Władomości o obniżeniu stopni płacy i inne alarmujące pogłoski nie są uzasadnione.

Równocześnie przedstawi p. ministrem w expose szereg projektów ustaw, zmierzających do przeprowadzenia oszczędności i redukcji. Redukcje osobowe nie będą obecnie proponowane ze względu na bezrobocie i niemożność dania zajęcia zredukowanym.

Kategoryczne zaprzeczenie pogłosek o zachwianiu się koalicji rządowej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia (zo). Z powodu wielkich trudności, na jakie natrafia uzgodnienie szeregu pozycji w przewidywanym budżetem, krążyły dziś pogłoski o zachwianiu się koalicji rządowej.

Pogłoski te nie tylko nie znajdują żadnego potwierdzenia, ale min. Zie-

miecki, przedstawiciel partii socjalistycznej w gabinecie, zapytany w tej kwestii, oświadczył kategorycznie, że o zachwianiu się koalicji nie ma mowy. Również pos. Daszyński oświadczył, że były wprawdzie trudności, znalazł się jednak punkt wyjścia

Bezpośrednie rokowania o Mossul między Anglią a Turcją?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia (G). Jak donoszą z Londynu, stery rządowe spodziewają się kompromisowego załatwienia sprawy Mossulu w bezpośrednich rokowaniach Anglii i Turcji. Kompromis ten miałby polegać na zasadzie podziału prowincji. Z powodu wielkich różnic, jakie zarysowały się na konfe-

rencji rozbrojeniowej w Genewie, londyńskie sfery rządowe oczekują odroczenia sprawy do następnego Zgromadzenia Ligi.

Genewa, 8 grudnia. (PAT.) Rada Ligi Narodów zajmowała się na popołudniowym posiedzeniu sprawą Mossulu. Przyjęto sprawozdanie delegata

szwedzkiego Undena, zalecające przyjęcie orzeczenia Trybunału haskiego, wedle którego Rada Ligi Narodów uprawniona jest do powzięcia wszelkich decyzji do arbitrażu włącznie. Przeciw przyjęciu głosował jedynie delegat turecki.

NARADY KLUBU PPS.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia. (zo) W środę rano zbiera się klub PPS. na posiedzenie, na którym minister Ziemięcki przedstawi rezultaty dzisiejszych narad.

20-LECIE CHRZ. STOWARZYSZEŃ
ROBOTNICZYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia. (zo) Wczoraj odbyła się w Warszawie uroczystość 20-lecia istnienia Chrześcijańskich stowarzyszeń robotniczych. Rano odbyło się nabożeństwo, poczem delegacje złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, wieczorem zaś na uroczystej akademii przemawiali posłowie i senatorowie ChD

POSTULATY URZĘDNIKÓW PAŃ-
STWOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia (G). Do prezydium Rady ministrów zgłosiła się wczoraj delegacja urzędników państwowych. Delegacja, przyjęta przez podsekretarza stanu p. Wł. Studzińskiego złożyła memoriał, w którym urzędnicy występują przeciw mechanicznej redukcji urzędników, uważając, że powinna ona być przeprowadzona procentowo, w zależności od potrzeb organizacyjnych. W dalszym ciągu urzędnicy państwowi opowiedzieli się przeciw redukcji plac, oraz przeciw projektowi przedłużenia mocy obowiązującej art. 116 ustawy o służbie państwowej na przeciąg 2 lat, przedłużenie to bowiem spowoduje odsunięcie stabilizacji o dalsze 2 lata.

ŻYWNOŚĆ I WĘGIEL DLA BEZRO-
BOTNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 8 grudnia (G). Akcja zaopatrzenia bezrobotnych wielkich ośrodków przemysłowych w makę i ziemniaki podjęta z inicjatywy ministra pracy i Związku miast rozwija się pomyślnie. Pomoc udzielana jest w województwie łódzkim i w Zagłębiu Dąbrowskim. Na cel ten wyasygnował rząd początkowo pół miliona zł., obecnie zaś postanowił prelimitować jeszcze 300.000 zł. celem rozszerzenia tej akcji na cały szereg innych miejscowości w kraju, dotkniętych klęską bezrobocia.

W związku z uchwałą Rady ministrów o zaopatrywaniu bezrobotnych w opał na zimę, wyjechała wczoraj do Katowic specjalna komisja międzyministerjalna, złożona z przedstawicieli ministerstwa skarbu, handlu i przemysłu oraz pracy w celu dokonania zakupu 30.000 tonn węgla i ustalenia ceny. Na terenie województwa śląskiego i łódzkiego 50 proc. kosztów węgla pokryć mają związki komunalne.

W Londynie i Paryżu o pierwszym grudnia.

Paryż, 4 grudnia.

Przed trzema dniami siedem państw podpisało wśród uroczystej ceremonii traktaty lokarneńskie.

Rząd Wielkiej Brytanji, u której w gościnie aktu tego dokonano, starał się mu dać ramy jak najbardziej uroczyste, a król, który z powodu żałoby po królowej-macie nie mógł wziąć osobiste udziału w zebraniu, w odczytaniem przez p. Chamberlain'a piśmie „życzył z głębi serca, by wielkie dzieło pokoju i zgody stworzyło podstawę szczerze przyjaźni siedmiu narodów i zapewniło im pokój”. A p. Chamberlain zagajając ze swej strony mówił: Konferencja w Locarno, potwierdzając w całej pełni dawne nasze stosunki przyjaźni, dała nam sposobność pogodzenia się na nowo z Niemcami, które uważamy odtąd za przyjaciół... Zdając sobie sprawę z trudności, jakie napotkamy jeszcze na tej drodze, jesteśmy zdecydowani prowadzić dalej nasze dzieło pokoju”.

Obie deklaracje, Jerzego V. i świeżo udekorowanego przy sposobności podpisu paktów w Locarno Ministra Jego Królewskiej Mości p. Austena Chamberlaina, wyrażały przeświadczenie niewątpliwie szczerze o osiągniętym sukcesie polityki angielskiej, oraz przekonanie, że przez awanse uczynione Niemcom oddalono niebezpieczeństwo wojny w Europie, a utrwalono na jej kontynencie atmosferę dobrej woli i pokoju”.

Po drugiej stronie kanału z innymi uczuciami przyjęto ten akt, który ma nieść Europie błogosławieństwo.

Wracającego z Londynu dla odczytania w Izbie deputowanych deklaracji swego ósmego gabinetu p. Brianda przyjęła poważna opinia Paryża głosami, w których łatwo wyczytać świadomość poniesionej klęski i ciężki niepokój.

P. J. Bainville w artykule p. t.: „Dwa traktaty“ zestawia Locarno z Wersalem. Ceremonia podpisu obu paktów mają wiele podobieństwa, brak w Foreign Office kalek wojennych, których kilku wprowadzono do sali Wersalu. Podobieństwo jest duże.

Taksamo w roku 1919 na słowa Clemenceau, żądające zapewnienia, że zobowiązania podpisanych traktatów będą wypełnione, padły odpowiedzi Müllera i Bella: Ja, ja. Taksamo na pytanie podobne odpowiedzieli p. Briandowi w Londynie Luther i Stressemann.

Locarno przyniosło — kończy Bainville — generalną rezygnację ze strzeżeniu Wersalu Francuzów, którzy nie widzą już nic prócz kursu franka i wśród milczenia tych ludzi, którzy grali pełną rolę w roku 1919.

Pertinax w „Echo de Paris“ — drugi znawca wytrawny położenia międzynarodowego — streszcza opinie Brianda i prasy kartelu wobec londyńskiej uroczystości, która głosi, że jeśli układów tych nie dało się uniknąć z powodu stanowczej woli Wielkiej Brytanji, to lepiej udawać zadowolenie, niż optakować i przyjmować je z rezygnacją. A dalej odpowiada na nią: „nasz optymizm powierzchowny odniesie tylko ten skutek, że przyspieszy wypadki i uczyni nas mniej zdolnymi do wpływania na ich bieg.

Świadomość, że Locarno jest tylko etapem gry Niemiec jest jasna, a perspektywy wskazywane z ciężką troską przez publicystów francuskich są czarne.

...Dwie trzecie Niemiec, które aprobują Locarno czynią to, zdając sobie sprawę z korzyści paktów i potrzeby ugłaskania bankierów angielskich, aby otrzymać kredyty... (Bainville).

Tym razem Niemcy byli graczami, nie postawili nowych żądań. Powetują to sobie w lutym, kiedy wejdą do Rady Ligi Narodów... (Pertinax).

P. Auguste Gauvain w „Journal des Debats“ analizuje w sposób bystry i

L. E. W. Dziś środa 9 b. m. Wielka Premjera. **KOPERNIK.**
Obraz arcydziełki, 9 aktów niezapomnianego wrażenia na całe życie dla wszystkich.

MATKA

**CZWARTE
PRZYKAZANIE**

10290n

W głównej roli **MARY CARR**, postać wyjątkowa, kreacja artystyczna ponad wszelkie miary. — Wzrusze i zachwyty i tzy na widowni starczą za wszystkie pochwały.
Dla swojej wartości artystycznej film dla młodzieży przez Kuratorium zalecony.

wysoce interesujący mowy, wygłoszone w Londynie.

Pomimo wszystkich rzeczy miłych, jakie powiedziano wczoraj, stanęły tam naprzeciw siebie w rzeczywistości dwie tezy. Jedna niemiecka w myśl której, „nowa Europa“, która się tam witało, nie opiera się na traktatach, ale jest Europa, która ma się przekształcać w kierunku określonym przez niemieckich ministrów. Druga teza — sześciu innych państw, że nowa Europa opiera się na traktatach z roku 1919 — utwierdzonych paktem reńskim i układami arbitrażowymi w Locarno.

W Niemczech wszystkie te paragrafy londyńskie nie będą uważane za

trwałe zobowiązania prawne ale za podstawę działania dla pokojowej zdobyczy „nowych warunków“ w Europie.

Przytoczona powyżej opinia poważnych publicystów francuskich powinna być znana w Polsce, która weszła również jak Francja do koncertu państw wytworzonego w Locarno i której grozi w tem położeniu z pewnością niebezpieczeństwa podobne. Świadomość tych niebezpieczeństw nie może opuszczać kierowników polskiej polityki zagranicznej, a opinia publiczna musi nad tem czuwać.

Literatura w Rosji sowieckiej.

Jest rzeczą ze wszechmiar interesującą przyglądać się rozwojowi twórczości artystycznej w państwie sowieckim. U nas na ogół niewiele się o tem wie i pisze. Wiemy a raczej wyczuwamy instyktami więcej, wpływ rosyjskiej sztuki bolszewickiej na niektórych pisarzy, publikujących swe utwory w języku polskim w „Skomandrze“ czy „Wiadomościach literackich“. Instyktami wyczuwamy obcość, wiejącą z tych utworów, których autorami są zresztą żydzi lub jednostki niepoliackie i niearyjskie pochodzenia. Natomiast bardzo mało wiemy o samej współczesnej literaturze w Rosji komunistycznej.

Szereg informacji o tej literaturze a specjalnie o beletryście bolszewickiej, naświetlonych własnymi komentarzami, zamieścił w grudniowym zeszycie „Przeglądu Współczesnego“ p. Wacław Lednicki.

Słusznie powiada autor, że Rosja zdawna miała skłonność i talent do sztuki realistycznej. Sztuka ta nie zawsze była jednolita i nie stała na jednym poziomie. Tylko w wielkich naprawdę arcydziełach realizm rosyjski zatriumfował nieporównanie, mistrzami jego byli Turgeniew, Gonczarow i Tolstoj. Ich dzieła są niewątpliwie manifestacją potężnego artysty. A to z tego względu, że każde z ich dzieł, niezależnie od manieri realistycznej, posiadało znaczenie symboliczne.

Otóż z małymi wyjątkami, nowi, bolszewicki autorzy nie mają nic wspólnego ze scharakteryzowaną wyżej sztuką — ich produkcje są poza wszelkim symbolizmem, nie jest to nawet sztuka alegoryczna — ten najprymitywniejszy rodzaj artysty. Literatura Pilniaka, Babla, Zoszczenki, Iwanowa, Seifulinej (najwybitniejszych beletrystów bolszewickich) — to fotografie współczesnej rzeczywistości rosyjskiej, niesyntetyzowanej nawet, nie doprowadzonej do poziomu artystycznego typu.

Cała literatura bolszewicka jest par excellence literaturą regionalną. Potworzyły się kółka i kółeczka prowincjonalne, które wydają rozmaite „Twerskie almanachy“, „Saratowskie zbiórki“. Są grupy odeskie, petersburskie, moskiewskie, są cykle opowiadań syberyjskich, „bajki altajskie“, nowele nadwołżańskie, uralskie, kaukaskie — wreszcie opowiadania wojenne, roztocone na tle różnych frontów Sowietkiej Republiki. Bogactwo folklorystyczne tej literatury jest niewątpliwie. — Obfituje ono w „czastuszki“ ludowe, w dżalektki i żargony, w krajobraz egzotyczny, daje pod tym względem szeroki teren do badań specjalistów. Wiele w niej jednak blagi, pozy i nieuctwa, a też pseudo-ludowości, które to cechy zmuszają do ostrożności w sądach i wnioskach.

Rys następny tej literatury, to ubó-

stwo wątków treściowych, niemiętność prowadzenia intrygi, brak prawdziwie dynamicznej akcji, prymitywne i rubasne charakterystyki, ograniczoność pola obserwacyjnego, ubóstwo społecznego terenu, na którym akcja jest rozbudowana. Są to małe obrazki obyczajowe, napisane z pośpiechem, z chyżością kinematograficzną, ale bez ciągłości filmowej, bez zachowania w ich szeregowaniu jakiejś formy kompozycyjnej. Czytelnik musi dopiero sam układać jakąś całość i dopełniać w swej wyobraźni przerwy i luki. Beletrystyka bolszewicka to jakby sztuki, których główne wypadki odbywają się w antraktach albo za kulisami sceny. Daje się też w tych pogmatwanych reprodukcjach sowieckiej rzeczywistości zauważyć pewną przesadę, przejawienie. Przejawienie to nie wynika z jakiejś artystycznej premedytacji, z intencji kompozycyjnej — jest to poprostu wynik nieudolności, rezultat słabej i nieopanowanej techniki pisarskiej. Pilniak np. albo Babel — obaj najbardziej z całego zastępu pisarzy sowieckich uzdolnieni, chętnie używają barw wszelkich, chętnie korzystają z farby najintensywniejszej. Ale szybkość, z którą przed oczami czytelników przelatują naszkicowane przez nich epizody, stwarza to, że wszystkie te żywe, ogniste kolory wytwarzają wrażenie jakiejś nudnej jednolitości i monotonii, które w fizyce nazywamy kolorem szaro-białym. W literaturze sowieckiej dale ta suma brudny sztandar czerwony. Nie należy bowiem zapominać, że jest to sztuka sowiecka, komunistyczna, w której każdy szczegół powinien być „dostosowany do współczesnej epoki“, ponieważ tylko żywiołowe odczuwanie „rzeczywistości rewolucyjnej“ daje talentowi prawo do istnienia i zapewnia mu rozwój pomyślny.

Nie wielu jest tylko w dzisiejszej Rosji pisarzy (np. Leonow), którzy nie godzą się na taką „muzycką“ literaturę, którzy z utęsknieniem spoglądają na Zachód, skąd pragną czerpać wiedzę, gdzie chcieliby się zapoznać z zasadami prawdziwej sztuki literackiej, z prawami kompozycji, z regułami prowadzenia akcji itp. Absorbują ich zagadnienia techniki pisarskiej — o tem bowiem wolno im mówić w Sowdepji, poszukiwania ich idą jednak dalej i głębiej. Gromadzą się w kółka, które nosi nazwę zapożyczoną od Hoffmanna — „Serapiens Brüder“. Na czele ich stał młody i zdolny literat Łunc, który zmarł niedawno w Niemczech i o którym Gorkij w swolm czasie pisał wielkie pochwały.

Większość pisarzy rosyjskich oficjalnie nie stwierdziła swą uległość wobec rządu sowieckiego. Oto ciekawy dokument: „My, pisarze, dowiedziawszy się, że oddział słowa drukowanego C. K. R. K. P. organizuje konferencję po-

WINA RIEDLA

święconą zagadnieniom literackiej polityki, uważamy za konieczne zakomunikować konferencji co następuje: Uważamy, że drogi współczesnej literatury rosyjskiej — a więc i nasze drogi — są związane z drogami sowieckiej po-październikowej Rosji. Uważamy, że literatura powinna być odzwierciedleniem tego nowego życia, które otacza nas — w którym żyjemy i pracujemy — z drugiej zaś strony, literatura powinna być tworem indywidualnej pisarskiej jednostki, która po swolmu spogląda na świat i po swolmu go od-twarza. Sądzymy, że talent pisarza i jego uzgodnienie się z epoką — oto dwie zasadnicze wartości pisarza. W takim rozumieniu pisarstwa z nami idzie ręka w rękę cały szereg komunistycznych pisarzy i krytyków. Witamy nowych pisarzy, robotników i włościan, wstępujących obecnie do literatury. W żadnym stopniu nie przeciwstawiamy się im i nie uważamy ich za wrogich lub obcych nam. Ich praca i nasza praca — wspólna praca współczesnej literatury rosyjskiej, zdążającej jedną drogą do jednego celu”.

Oświadczenie to podpisało kilkudziesięciu pisarzy, wśród których większość to bezbarwny tłum, zgromadzony jednym uczuciem — tchórzostwem. Jest to literacka świta rewolucji — rymopiewcy i lizobludy „matuszki rewolucji“, ludzi, koczujących na bezdrożach duchowych.

K A W E
CODZIENNE świeżo paloną i najprzedniejszą ka do holenderskie wysyła za zaliczka firma **TYTANY Lwów,**
Rzeźnicka 6. 9953

Z ruchu wydawniczego.

* Oskar Lange: Lokacja miast Wielkopolski właściwej na prawie niemieckim w wiekach średnich (z mapą). Praca powyższa, oparta na bogatym materiale źródłowym, posiada liczne zalety. Znamionują ją przedewszystkiem zwięzłość, systematyczny i przejrzysty podział materiału i jasność stylu. Po kolei rozpatruje autor: wiadomości wstępne, czas i miejsce lokacji, prawo miejskie i skuteczność lokacji. Do rozprawki dołączył autor tablice statystyczne i mapkę miast Wielkopolski właściwej, lokowanych w wiekach średnich. Praca Oskara Lange'go stanowi poważny nabytek dla nauki historii prawa. I. N.

* Lotnik Nr. 18. Bobatyrew: Zjawisko Magnusa i jego zastosowanie w lotnictwie. — Szczudłowski: Jak powinien postępować pilot, by uniknąć przymusowych lądowań. — O czym mówi zagranica. — Kronika. — Patenty. — Filipowicz: Młode ikary (cd.). — Rozrywki. Kronika krajowa.

NADESŁANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada).

Już nadeszły towary bławatne
sukna męskie — do firmy
Antoniego Uwiery
Lwów, ul. Halicka 10.
Filja w Ternopolu.
Filja w Strylu. n7613

Nekrologja.

†
KAROL WIERZYŃSKI
uczni V kl. gimn. X-go, Sodalis Marjanus, najukochańszy syn Marji z d'Abancourtów i Hieronima urodzony 10-go lutego 1910 r., zasnął w Panu dnia 7 grudnia o g. 3 popołudniu, zaopatrzonej św. Sakramentami.
Kondukt pogrzebowy wyruszy w środę 9 bm. o g. 3-ej pop. z domu żał. by przy ul. Dwernickiego 8 na cme tarz Łuczakowski 10286

Wiadomości bieżące.

Lwów, 9 grudnia 1925.

TEATR WIELKI.

Sroda, 9 bm „Faust”. Gościnny występ Ady Sari.
Czwartek, 10 bm „Wilki”. Ceny zmniejszone.
Początek przedstawień o godz. 7.30 w.

TEATR NOWOŚCI.

Sroda, 9 bm „Codziennie o 5-tej...”. Ceny zmniejszone.
Czwartek, 10 bm „Marietta”. Ceny zmniejszone.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieluszyckich. Wystawa ogólna i zbiorowa: A. Augustynowicza, M. Hausnerowej, A. Markowskiego, J. Nowotnowej i M. Reyznera — codziennie od 10 do 3.

Równocześnie przy ul. Akademickim 1, I p. „Wystawa Gwiazdkowa” i wystawa kilimów p. Korytkowej. 10861

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Sroda, 9 grudnia: Zygmunt Dygat, pianista.

Piątek, 11 grudnia: Jean de Maçon, skrzypek. 10161

— Odczyt Stanisława Wasylewskiego odbędzie się jutro w czwartek o godzinie 8 wiecz. w sali Kasyna i Kola literackiego. Bilety do nabycia w sekretariacie Kasyna.

— Wojewoda lwowski dr. Garapich wyjechał dnia 8 bm. w sprawach służbowych do Warszawy i powraca dn. 13 bm. Przyjmować będzie w poniedziałek 14 bm. o godzinie 12-cj.

— §. 19. W związku z zamieszczonym w Nr. 332 „Słowa Polskiego” z daty 4. bm. artykułem pod tytułem: „Nowe olbrzymie nadużycia w lwowskiej Dyrekcji kolejowej”, Prokuratura na żądanie Dyrekcji kolei Państwowych we Lwowie nadsyła nam następujące sprostowanie:

„Nieprawdą jest, aby wykryte nadużycia zaszyły na tle fałszowania list płatniczych — natomiast prawdą jest, że nadużycia popełniono przez sfałszowanie dwóch rachunków przedsiębiorców. — Nieprawdą jest, że dwóch urzędników Dyrekcji popełniało systematycznie nadużycia na grubie tysiące złotych i trzeba było dopiero, ażeby jeden z nich, niejaki Runge życie sobie odebrał, gdyż inaczej niktby tego nie odkrył. — natomiast prawdą jest, że jeden pracownik tut. Wydziału drogowego i dwóch pracowników z Sekcji utrzymania kolei Lwów I. sfałszowało dwa rachunki przedsiębiorców na kwotę 3057 zł. 18 gr. i kwotę tę sprzenie-wierzyło, dalej prawdą jest — że kontrola Wydziału drogowego wykryła to nadużycie, oraz, że Runge odebrał sobie życie po wykryciu nadużycia przez kontrolę. — Nieprawdą jest, że listy płatnicze rewizji inspektor Eitelberg, o tyle, o ile mu na to pozwala wolny czas od zajęć u firmy G. Stark, gdzie całymi dniami jest zatrudniony — natomiast prawdą jest — że inspektor Eitelberg w Wydziale eksploatacyjnym rewizji tylko listy płatnicze służby eksploatacyjnej i dotrzymuje ściśle obowiązujących godzin urzędowych: z kontrolą Wydziału drogowego niema nic wspólnego. — Nieprawdą jest, że kontrola cała spoczywa w rękach nadradcy Pfaua, który znowu służby tej wcale nie zna i nią się nie interesuje, natomiast prawdą jest, że nadradcy Pfaua nie należy kontrolować list płatniczych i rachunków, lecz do zakresu jego urzędowania należy tylko kontrola dochodów (Wydział Kontroli dochodów). Prawdą jest w końcu, że nadradca Pfau zna się w zupełności na kontroli dochodów i nią się interesuje, a najlepszym dowodem tego jest, że będąc na stanowisku zastępcy pacyfikatora Wydziału kontroli dochodów przyczynił się w ostatnich czasach przez swoje zarządzenia w znacznej mierze do wykrycia rozmaitych nadużyć. — Prezes Dyrekcji kolei Państwowych: Prachtel m. p.”

— Oszust z pod słomianej strzechy. Post. Pawłowski aresztował wczoraj na żądanie p. Ksawerego Jaruzelskiego

OD ADMINISTRACJI.

Szanownych Prenumeratorów prosimy uprzedzić o wpłacenie prenumeraty najdalej do dnia 10 grudnia b. r., w przeciwnym bowiem razie będziemy musieli wstrzymać wysyłanie pisma.

Pierwszy Zjazd Okręgowy Lekarzy szkolnych i wychow. fizycz. sekcji Higij. szk. i wychow. fiz. TNSW. we Lwowie.

Trzeci dzień Zjazdu wypełniły referaty prof. T. Dregiewicza i dr. J. Kielara na temat „Współpraca lekarza szkolnego z wychowawcą fizycznym” i Fr. Kapalki, który mówił o „projekcie ustawy o wychowaniu fizycznym i przysposobieniu wojskowemu”.

Prof. Dregiewicz postawił następujące wnioski: 1. I. Zjazd lek. szk. i wych. fiz. uchwala wniosek utworzenia studjum wych. fiz. przy każdej wszechnicy z tem, żeby specjalnie dla kandydatów na lekarzy szkolnych stworzono kursy wychowania fiz. dla zaznajomienia tychże z tą ważną dziedziną. 2. I. Zjazd lek. szk. i wych. fiz. uchwala przyznanie lekarzom szkolnym stałych miejsc etatowych i stopni służbowych odpowiednio do ich wykształcenia z równoczesnym zwiększeniem liczby godzin do 24 tygodniowo. 3. We wszystkich zakładach szkolnych tak państwowych, jak i prywatnych urządzić pokój dla lekarza i zaopatrzyć go w najkonieczniejsze przyrządy łącznie z podręczną apteczką szkolną.

Wnioski dr. Kielara: 1. Lekarz szk. zaznajamia wychowawcę fiz. ze stanem zdrowotnym młodzieży. 2. Wychowawca fiz. dzieli się z lekarzem szk. swoimi spostrzeżeniami co do niedomagań fizycznych młodzieży, po robieniu podczas uprawiania ćwiczeń cielesnych. 3. Lekarz szk. obserwuje młodzież podczas ćwiczeń cielesnych, spełnia zadanie normatywne, doradcze i kontrolne w wych. fiz., przeprowadza indywidualizację: selekcję młodzieży, uprawiającej sport. 4. Wychowawca fiz. wspiera lekarza szk. w jego pracy nad higieną życia codziennego młodzieży w szkole i poza szkołą i higieny budynku szkol. 5. Lekarz szk. i wych. fiz. omawiają i przestrzegają wspólnie higieny ćwiczeń gimn., zabaw ruchowych, gier i sportów. 6. Lekarz szk. i wych. fiz. pozostają w kontakcie z rodzicami młodzieży, uprzedzając im cele higieny szkolnej i wych. fiz., pouczając w sprawie zwalczania chorób zakaźnych. 7. Lekarz szk. i wych. fiz. zbierają dane co do przeciążenia młodzieży.

Po obu tych referatach wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos radca Kociuba, p. Zaleska, dr. Hoinacki, dr. Hibel, dr. Chrapek, p. Juzwa, poczem uchwalono wnioski referen-

tów jednogłośnie — nadto wniosek dodatkowy dr. Hibla: „I. Zjazd wych. szk. i wych. fiz. uchwala, iż jest rzeczą konieczną wprowadzenie obowiązku nauki higieny w szkołach średnich” i wniosek dr. Hoinackiego: „I. Zjazd lek. szk. i wych. fiz. zastrzega się przeciwko kreowaniu jedynego centralnego Instytutu wych. fiz. w Warszawie a żąda stworzenia Studium wych. fiz. przy każdej wszechnicy w Polsce, a najmniej na razie katedry wych. fiz.”.

Na temat projektu ustawy o wychowaniu fiz. i przysposobieniu wojsk. mówił p. Fr. Kapalka i postawił po skrytykowaniu projektu nast. wnioski: 1. Zjazd uważa ustawę o powszechnym obowiązku wychowania fiz. młodzieży, jako podstawę przygotowania obywateli do obrony państwa za konieczność państwową. 2. Zjazd uważa, że projekt ustawy „O powszechnym obowiązku wych. fiz. i przysposob. młodzieży” powinien być poddany krytycznej ocenie ankiety złożonej z najlepszych znawców w. f. i p. w. oraz z przedstawicieli nauczycielstwa i stowarzyszeń zajmujących się w. f. i p. w. Nad wnioskami tymi rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos p. Jasilkowski, dr. Hibel, dr. Stenzel, p. Zaleska, poczem wnioski uchwalono.

Wkońcu odczytał dr. Dregiewicz regulamin okręgowej Sekcji Higijeny szk. i wych. fiz. TNSW. we Lwowie, jednogłośnie przez zebranych przyjęty, a wybory delegatów prowincji do tej sekcji dały następujący wynik: p. Juzwa z Tarnopola, Karwański z Jarosławia, dr. Hibel z Przemyśla, Rogozińska ze Stanisławowa, dr. Stenzel z Radziechowa i dr. Grzegorzczak z Rzeszowa. Prezesem wybrano prof. T. Dregiewicza, wicepr. dr. Kielara, sekretarzem p. Rudnicką, skarb. p. Byjosa, następnie do zarządu weszli dr. Popielska, Fedorowski i Kapalka. Imieniem sekcji krakowskiej życzył nowo powstałej sekcji powodzenia w pracy prof. Figna.

W zjeździe wzięło udział 168 delegatów z prowincji, którym za trzydniową pracę dziękował p. Dregiewicz, zaś wydziałowi sekcji imieniem zebranych podziękował p. Juzwa.

Po zamknięciu obrad uczestnicy Zjazdu złożyli na cmentarzu „Obrońców Lwowa” wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. R. W.

właściciela dóbr, zamieszkałego w Kaczanówce, w powiecie skałackim, niejakiemu Michałowi Zajacowi, tamtejszego włościanina, liczącego 26 lat, — za popełnienie szeregu oszustw. Zajac w niewiadomy sposób zaopatrzył się w bilety wizytowe p. Jaruzelskiego, aby sobie w ten sposób ułatwić oszukiwanie praktyki. I tak z biletem takim przybył Zajac do p. Świdrygały w Baryszu, pod Buczaczem i prosił go o ofiarowanie 65 dolarów — koniecznie musiały być dolary!! — na wykupno organów dla kościoła kaczanowieckiego. Otrzymał na ten cel 30 zł. Przed 10 dniami przybył do Władysława Gebru żyńskiego, majstra kaflarskiego w Tarnopolu i starał się go w podobny sposób naciągnąć na 70 zł. — Zajac grasował również i po Lwowie Przybył do p. Marji Heidlowej przy ul. Ujejskiego, l. 6 i oświadczył, że ma wykupić maszyny rolnicze w miejscowej fabryce i zabrakło mu 65 zł., to też prosił w imieniu p. Jaruzelskiego o użyczenie mu tej kwoty. Ale gdy p. Heidlowa telefonicznie chciała zasięgnąć informacji u owej firmy — Zajac czempredzej umknął i wyplął w mieszkaniu p. Pod-

lewskiej przy ul. Kraszewskiego, l. 9, gdzie prosił o pożyczzenie mu 10 zł. na kolej. Pomysłowy oszust został osadzony w aresztach policyjnych przy ul. Jachowicza.

— Włamywacze osaczeni. Post. Sobień w czasie patrolowania na Kopytkowem został zawiadomiony, iż w rzeczywistości przy ul. Na Błonie l. 14 znajdują się włamywacze. Posterunkowy pospieszył bezzwłocznie do tej realności i gdy wpadł na podwórze czterech złodziei uciekało już z miejsca swego nieudałego występu. — Posterunkowy puścił się za nimi w pogoń i został uderzony przez jednego z włamywaczy żelazną sztabą w pierś, pomimo jednak tego ścigał ich jednak dalej, strzelił z rewolweru, strzał jednak chybił i dopadł wreszcie jednego z włamywaczy, którym był Baz. Paca, zamieszkał przy ul. Dekiarta l. 14. Przeprowadzona przy włamywaczu rewizja wykryła żelazną sztabę i latarkę elektryczną. Gdy jeden włamywacz znajduje się już za kratkami — dwaj jego towarzysze tam niewątpliwie znajdują się w krótkim czasie.

— Włamanie z wczorajszej nocy. —

Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania kupca Simona Dawidsohna przy ul. Granicznej l. 20 i po wytlóczeniu szyby dostawszy się do wnętrza pokoju skradli biżuterię, garderobę męską i damską — ogólnej wartości 6000 zł. i 70 zł. gotówką. — W podobny sposób przez wytlóczenie szyby dostali się złodzieje wczorajszej nocy do mieszkania Leona Zwillinga, kierownika biura handlowego, przy ul. Żółkiewskiej l. 83 i skradli garderobę wartości 500 zł. — Trzecia jakaś szajka włamywaczy włamała się do kancelarii gro-na nauczycielskiego szkoły im. Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej l. 11, a rozbiwszy szafę — skradli z niej 70 zł. na szkodę kramu szkolnego.

— Zamach samobójczy. Wczoraj wieczorem targnął się na życie zamieszkały przy ul. Rappaporta l. 9 — Michał Daszkiewicz, 19 lat liczący uczeń szkoły handlowej. Daszkiewicz, który napił się jakiejś trucizny Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego. Powód desperackiego kroku niezany.

— Dwa nagłe zgony. Wczoraj rano zmarła nagle zamieszkała przy ul. Bielińskich l. 5, Magdalena Kalita, żona emeryta kolejowego, licząca 65 lat. Cierpiała przez dłuższy czas na chorobę piersiową, w której tuż przed zgonem nastąpiło znaczne polepszenie. — Przy ul. Cetnerowskiej l. 55 zmarło nagle z niewyjaśnionej na razie przyczyny trzy miesiące liczące dziecko służącej. Lekarz dzielnicowy polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

— Trzy pożary. Z niewyjaśnionej przyczyny spłonął wczoraj parkan, ogradzający skład drzewa Feiwla Lanfera przy ul. Rzeźni. Tren Straży pożarnej szybko ogień umiejscowił. — Drugi wypadek pożaru notuje kronika Pogotowia ogniowego przy ul. Kleparowskiej 13, gdzie w rzeczywistości Mechla Felda wybuchł ogień kominowy, spowodowany nagromadzeniem się sadzy wskutek zaniedbania kominiarza rejonowego. Tren Straży pożarnej w szybkim czasie pożar zagasił. — Wczorajem sygnalizowano pożar w magazynie firmy Thoma przy ul. Janowskiej l. 60. Pożar umiejscowili robotnicy przed przybyciem Straży pożarnej.

— Kogo wczoraj aresztowano? Policja aresztowała wczoraj Franciszka Borka z Biłki szlachekiej, Semka Iwaszkę, Jakóba Ausschusmanna zaledwie 15 lat liczącego i Mojżesza Sechmanna za wywołanie awantury w stanie pijanym. Aresztowano dalej Katarzynę Żeliźniak, Katarzynę i Andrzeja Omelanów, Józefa Kutnego i Ludwika Florjana pod zarzutem: popełnienia szeregu kradzieży.

□ TARNOPOL. Organizacyjne zebranie Zw. Lud. Nar. w Romanówce. W niedzielę 22 listopada odbyło się zebranie organizacyjne Zw. Lud. Nar. w Romanówce przy współudziale delegatów Zarządu Koła ZLN. w Tarnopolu.

Po zagajeniu wybrano przewodniczącym p. Ignacego Balika, poczem delegaci zreferowali treściwie stan polityczny i gospodarczy Państwa, przy czem zwrócono uwagę na konieczność organizowania się pod sztandarem Związku Lud. Nar. jako stronnictwa, które jedynie ma na oku dobro Narodu i Państwa.

Po przemówieniu delegatów wpisano się na członków Koła ZLN. w Romanówce ponad 50 osób. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu, wybierając na prezesa Mikołaja Balika syna Antoniego, zaś na wiceprezesa Mikołaja Balika syna Ignacego, skarb. Ratowskiego Wojciecha, skarb. Zawadzkiego Jana, oraz członków Zarządu: Balika Józefa, Hnatyszyna Karetana, Balika Piotra i Maształera Dominika.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu i obszernej dyskusji odśpiewano „Rotę” żegnając zaś delegatów członkowie Koła podziękowali im za przybycie i prosili o częste odwiedzanie Romanówki.

Radjofon.

KONCERTY RADJOWE NAJWAŻNIEJSZYCH STACYJ:

Sroda, 9 grudnia:

Berno. (750) Godz. 20. Orkiestra wojskowa.

Londyn. (365) Godz. 20. Koncert kompozytorów angielskich.

Dortmund. (283) Godz. 18. Koncert solistów, śpiew, wiolonczela, skrzypce. — Godz. 20. Koncert muzyki klasycznej.

Frankfurt. (470) Godz. 20. Wieczór koncertowy najnowszej muzyki rosyjskiej.

Wiedeń. (530) Godz. 17. „Zamarłe oczy” opera. — Godz. 20. „Macbeth” dramat Szekspira z ilustracją muzyczną.

Monachium. (485) Godz. 16. Koncert mendelsonowski. — Godz. 20. „Wesoła kobieta z Windsoru” z ilustracją muzyczną.

Praga. (550) Godz. 20. Wieczór belgijski — koncert kompozytorów belgijskich.

Rzym. (520) Godz. 20. Koncert wokalo-instrumentalny.

Stuttgart. (446) Godz. 20. Wieczór muzyki sonatowej.

Zurych. (515) Godz. 20. Akademia koncertowa.

Przytrzymanie rabusiów „torebkowych”.

Wyw. Hinke przytrzymał na ul. Gródeckiej Bronisława Tomaszewskiego, 17 lat liczącego, bez zajęcia, kilkakrotnie karanego za kradzież w chwili, gdy w towarzystwie niejakiego Stanisława Jaskólskiego, złodzieja dozоровego i trzeciego jakiegoś osobnika, który zbiegi, usiłował wydrzeć przechodzącej jakiejś pani torebkę. Jak dochodzenia policyjne wykazały, wszyscy trzej usiłowali wydrzeć jej torebkę, gdy wychodziła ze sklepu artykułów spożywczych „Mrówka” przy ul. Gródeckiej, a gdy zamiar ich się nie powiódł, poszli za nią, by go powtórnie wykonać.

Gdy tedy owa pani zbliżała się do ul. Głowackiego, trzej młodociani rabusie rozdali szybko role pomiędzy siebie. Główną rolę objął Tomaszewski, który zdarł czapkę z głowy owego trzeciego osobnika i rzekomo uciekał, zabiegając ustawicznie drogą owej pani, by jej w sprzyjającej chwili wyrwać torebkę z ręki. Zamiar się jednak i tym razem nie powiódł, gdyż wywiadowca Hinke zorientowawszy się szybko w sytuacji, przytrzymał Tomaszewskiego, niemal na gorącym uczynku, Jaskólski i ów trzeci nieznany rabuś czempredzej zemkneli, owa pani też oddaliła się, nie podawszy swego nazwiska wywiadowcy w chwili szamotania się jego z Tomaszewskim, usiłującym uciec z matni.

Tomaszewski, zapytany w Ekspozycy turze policyjno-śledczej o nazwisko owego trzeciego osobnika podał, że nazywa się on „Władkiem” i mieszka przy ul. Szumlańskich l. 6. Kierując się tym adresem aresztował wyw. Hinke zamieszkałego tam Władysława Rudnickiego, liczącego lat 18 i trzykrotnie karanego za kradzież. W chwili przybycia wywiadowcy do mieszkania Rudnickiego, znajdował się tam i Jaskólski, dozоровy złodziej, 13 razy za kradzież karany, i on też wraz z Rudnickim został aresztowany.

Przytrzymanie rabusie dokonali i drugiego rabunku ulicznego.

Donosiliśmy onegdaj, iż na ul. Hermana opadli przechodząca tamtędy. Salę Donner, żonę kupca, dwaj jacyś osobnicy i wyrwali z jej rąk torebkę, zawierającą 34 zł. Bliższe dochodzenia wykazały, że tego napadu rabunkowego dokonali aresztowani w tym wypadku Rudnicki wraz z Jaskólskim. Donnerowa i towarzysząca jej służąca rozpoznały w Rudnickim tego, który wyrwał torebkę.

W ten tedy sposób trzej „torebkarze” znajdują się już za kratkami aresztów policyjnych przy ul. Jachowicza i chyba dużo czasu upłynie, zanim spoglądna na świat nie przez żelazne okienka.

Z giełdy.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 8 grudnia (Tel. wł.) — Londyn 41'00, Paryż 345, Zurych 60'00.

GIELDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 8 grudnia (Tel. wł.) — Londyn 4'85 i jedna szesnasta, Paryż 3'82, Bruksela 4'53, Rzym 4'03, Madryt 14'29, Berno 19'29, Praga 2'96 i jedna czwarta, Berlin 23'80, Wiedeń 0014 i jedna ósma, Budapeszt 0014 i jedna czwarta, Białogród 1'77 i jedna czwarta.

Spostrzażenia meteorologiczne.

Observatorium astronomicznego Politechniki lwowskiej.

8 grudnia	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Cisnienie w mm	740.8	741.5	741.1
Temperatura w C°	-5.0	-3.6	-3.6
Kierunek wiatru	WSW	Cisza	Cisza
Wiatr km./godz.	5		

Temperatura najwyższa — 3.0° C, najniższa — 3.8° C.

Uwaga: Pochmurno, przedpołudniem drobny śnieg.

Godziny podane według południka lwowskiego (n. p. 7° godz. czasu lwowskiego = 6 g. 24 m. środk.-europ.)

Oznaczenie kierunków wiatru N = północ, E = wschód, S = południe, W = zachód.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć się będzie 20 groszy.

Satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca

Właścicielami aparatów nasze uznanie całej kuli ziemskiej, jak również swoim sławnym repertuarem największych artystów świata jak: **ADEREWSKI, CARUZO, CHALIAPIN, RUFFO** i inni. **Również wielki wybór zdjęć tanecznych.**

THE GRAMOPHONE CO. LIMITED
Jeneralny reprezentant na Polskę: 9460

JÓZEF WEKSLER

Ekspert i członek Izby handlowej brytyjskiej
Kraków, Florjańska 25. — Lwów, Sykstuska 2.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

8 groszy za wyraz.

KUPIĆ meble fortepiany, dywany, obrazy, antyki i t.p. Zgłoszenia Rynek 42, firma Markiewicz, sklep kerzenny. 10144

POCZCZONY, skarpetki, rękawiczki krajowe, trykotaż zimowy poleca Gabriel Zywczyk, Kiliński-ego 1. 9708

KUPIĆ Sanki używana na osób 3-5. Zgłoszenia wraz z podaniem ceny do Administracji Słowa pod „Sanki”. 10238

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH Rozalii Bourdon Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie fastrygują oraz nauka kroju i szycia. 4611

WARSZTATY tkackie ręczne pospieszne, motorowe i kilimarskie, stalowe grzebienie (płochy) wszelkich wymiarów, nici, nicice luźne i state (Rumorlice), czółenka tkackie, grzeble do wełny i lnu ręczne i korbowe, maszyny szafkowe i Jacquarda, snowadła i inne przyrządy tkackie dostarcza firma: „Tekstyl”, Rawa Ruska. 10171

MEBLE NA RATY

bez podwyższenia cen udziela firma

MUNZERA Rejtana 4.

Sypialnie, Jadalnie, Sal. Kluby skórzane krzesła Thonet, Syp. dęb. po cenach konkurencyjnych. 9332

Kupno, Sprzedaż, Zamiana, Komis Fortepianów i Pianin 10104
Zimorowicza 10. „MONIUSZKO” Tel. 35-54.

KAPELUSZE futrzane i inne przerabla według najnowszej mody — Helena Müller Nabelak 43, Ceny reklamowe 10073

SUKNA kolorowe grube na zastawy, kotary, lambreki, portjery poleca fabryczny skład sukna Ludwik Baiski we Lwowie, ul. Rutowskiego 7, naprzeciw katedry. 10193

SANECKI dla dzieci i dorosłych po cenach konkurencyjnych, oraz spide, magle, wagi, narzędzia, pilniki, pasy, gumy, postronki, papa. J. Szuman, Lwów ul. Krasińskich 18-a. 10053

NA ŚWIĘTA: płaszcz, wierzchy do futer i kostjomy wykonują dobrze i bardzo tanio firma przedwojenna krawiec damski, N. Pollak, Łyczakowska 19, parter w podwórzu. 10132

Materace wiosenne i z trawy morskiej poleca Władysław WEBER Lwów, BATOROEGO 2. 02-7

KOŁDRY koce, materace, kapy, firanki, chodniki, poduszki, senniki poleca najtaniej 10288

KAZ. SKIBIŃSKI Lwów, Kopernika 4. naprzeciw Szkołrona.

Torby srebrne i wszelką biżuterję najsolidniej i najtaniej naprawia W. BUSZEK Lwów — Akademińska 5. Tel. 18-48

GOSPODYNII!

9734

Szanuj ciężko
zpracowany
grosz swego
męża!



Nie niszczy bielizny — używaj tylko najlepszego mydła do prania

marki „Lew” wyrobu Lwowskiej Fabryki chem. „Tlen”.

L. 49.
Not.

OWIESZCZENIE.

Na opróżnioną posadę notariusza w Stramienu, Województwo Śląskie, po notariuszu Drze Stanisławie Dyboskim, rozpisuje się ponownie z terminem końcowym 1 marca 1926 r. konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść do Sądu okręgowego jako Izby Notarialnej w Cieszynie w terminie wyżej oznaczonym swoje podania, zaopatrzone załącznikami wykazującymi, iż posiadają wymogi przepisane ordynacją notarialną z dnia 25 lipca 1871 Dz. P. P. Nr. 75. 10257

Sąd okręgowy jako Izba notarialna

Cieszyn, dnia 28 listopada 1925 r.
Przewodniczący Senatu dla spraw notarialnych:

Magistrat miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem publiczny przetarg ofertowy na nowoczesne urządzenie rzeźni bydła i nierogacizny. Do oferty należy przedłożyć projekt urządzenia i szczegółowy kosztorys urządzeń oraz wsystkich robót z urządzeniem bezpośrednio związanych.

Bliższych objaśnień co do zakresu budynków i przekrojów oraz innych do tego potrzebnych dat udzieli oferentom w drodze pisemnej lub ustnej Miejskie biuro techniczne Magistratu.

Oferenty mają być składane w zamkniętych kopertach, łącznie z 5% wadjum na oferowaną sumę do dnia 31. grudnia 1925, godzina 12 w południe w Prezydjum Magistratu.

Ma isirat zastrzeżać sobie prawo przyjęcia oferty niezależnie od wysokości ceny oferowanej urządzeń. 10266

Przem.śl, dnia 3 grudnia 1925.

Burmistrz: **Kostrzewski** m. p.

OGŁOSZENIE

Państwowych Zakładów Naftowych w sprawie zakupu ropy bruttowej:

Na podstawie art. 1 i 3-go ustawy z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. Rzp. P. Nr. 55. poz. 387 oświadczają Państwowe Zakłady Naftowe, że ropy bruttowej z produkcji w miesiącu listopadzie 1925 r. nie zakupują.

Lwów; dnia 7 grudnia 1925.

Państwowe Zakłady Naftowe.

POSADY POSZUKIWANE.

2 grosze za wyraz.

ZARZĄDCA ekonom, żonaty lat 30, ze szkołą rolniczą i kilkuletnią praktyką w większych majątkach poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia p. Chotołów „Energiczny”. 10279

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE

6 groszy za wyraz.

POSZUKUJE 4 pokoje z kuchnią. Warunki i zgłoszenia na adres: Tomek, Nowy Łupków. 10160-1

POSZUKUJE mieszkania 2 lub 3 pokoje z kuchnią okolica: Gródeckie, Leona Sapiehy, Listopada — za niewielkim odstępnym, najchętniej roczny czynsz z góry. Zgłoszenia Administracja „Natchmiast”. 10273

DO WYNAJĘCIA pokój wraz z utrzymaniem pierwszorzędem dla jednego pana na stanowisku lub dwóch P. T. Akademików. Wiadomość: ul. Romanowicza 5, I. piętro, niedzię 3-5 pop. Pod tym adresem wydaje się również obiady w domu i do menażek. 10092

NAUKA I WYCHOWANIE.

6 groszy za wyraz.

STENOGRAFIJ wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 10151

POSZUKUJE lekcji w zakresie szkół średnich (niższe gimnazjum) Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Słowa Polskiego”, pod: „Mr. T.” 10132

RÓŻNE DONIESIENIA.

5 groszy za wyraz.

BIELIZNA damska, męska, stołowa, pościelowa — Bracia Starzewscy — Halicka 16. 9924

SPÓLNIKA przyjmij do dzierżawy, obszar sześćset morgów nad Zbruczem. Zgłoszenia pod „Zbrucz” „Małopolska Reklama”, Lwów, Kopernika 16. 10205

KRAWCZYNI szuka szycia prywatnie 2 zł; dziennie do Admin. Krawczyń. 10280

Jak żyć. Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymaś szczegółową analizę charakteru, określenie, zalet, wad zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12-7. Protokół, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Grafolog, Szviller-Szkolnik, Piękna 25-16. 9709

SMACZNE, zdrowe obiady do menażek, ulica Dąbrowskiego l. 5. parter — zgłoszenia od 2-5ej. 10157